

ZOFIA MATYSIAK

ur. 1927; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", wyzwolenie, gruzy

Zniszczenia Lublina w 1944 r.

Pamiętam jedną rzecz, która była już po wyzwoleniu. To był [19]44 rok, wyszłam z kościoła Kapucynów, była wigilia. Już taki się pomroczek robił, w grudniu to już godzina druga-trzecia to już takie jest przełamanie dnia. I skręciłam w Kapucyńską, a tu były ruiny, bo tu przecież hotel „Victoria” wyleciał w powietrze. Tam był magazyn broni. Niemcy pilnowali tego obiektu do ostatniej chwili. I w pewnym momencie – wracam do tej wigilii – strzały były z ulicy wzdłuż hotelu „Europa”. Ja z grupką ludzi schowaliśmy się w pierwszą bramę na Kapucyńskiej w narożnym domu, tam była kiedyś „Parisette”, taki salon mody, tam był zegarmistrz. I ja tam wpadłam z grupką ludzi, no bo strzelanina na całego już się zaczęła. Po jakimś czasie wszystko ucichło i ludzie się rzucili w stronę placu Litewskiego, gdzie to się działo. No i w tych ruinach jakiegoś złapali Niemca, prawdopodobnie snajper ukrył się albo coś takiego. Ja biegłam może dlatego, że ja byłam sanitariuszką w szpitalu polowym, więc od razu miałam skojarzenia, że trzeba pomagać i ktoś może ranny. No i wyglądało to normalnie, zgruzowane było raczej od wybuchu albo od strzałów artyleryjskich, to nie było w ten sposób jak hotel „Victoria” – tam był wybuch 22 lipca, na hurra widocznie wyleciało to wszystko.

To był ciąg „Europy”, ciąg tego budynku od Krakowskiego [Przedmieścia]: do pewnego miejsca był hotel a od pewnego miejsca domy mieszkalne, było wejście tylko od Staszica do tych budynków. Tu nie było przejścia tak jak teraz, że pałacyk wybudowany (ten pałac, który wybudowany został teraz i się mówiło, że to jest pałac medyczny czy jak się nazywało? To było wybudowane koło 60-tych lat). A tam właśnie była dziura zrujnowana, nasypane kupą cegły. Takich domów zrujnowanych od bomb czy od pocisków to było kilka i na Krakowskim, przecież [tam, gdzie] gmach PKO stoi teraz, ten kwartał ulicy był zrujnowany kompletnie. Chociażby wypalony był hotel „Victoria”, a zrujnowany dopiero był w [19]44 roku.

Data i miejsce nagrania	2008-09-10, Lublin
Rozmawiał/a	Dominika Majuk
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"